This document was translated from English by machine and may contain mistakes. The English original is at https://www.novaracg.com/2026/07/12/the-last-untapped-resource-exploiting-the-deaf-in-ai/.

Ostatni niewykorzystany zasób: wykorzystywanie osób Deaf w sztucznej inteligencji

Heather Grizzle · July 12, 2026

Deaf people are being asked to supply the data, validation and expertise behind sign language AI. Participation is not the same as power.

Spis treści

1. Ukryta siła robocza stojąca za maszyną
2. Dlaczego dane w języku migowym są wyjątkowo wartościowe
3. Ekonomia zasobu, którego nie da się wytworzyć
4. Uczestnictwo to nie to samo, co władza
5. Brakujące zabezpieczenia
6. Pytanie, które ma największe znaczenie

Przez dziesięciolecia osoby Głuche toczyły walkę, której większość społeczeństwa ledwie dostrzegała. Walczyły o uznanie, że języki migowe są prawdziwymi językami. Walczyły z systemami edukacyjnymi, które zniechęcały do migania lub wręcz go zakazywały. Walczyły z pracodawcami, którzy postrzegali dostęp do komunikacji jako niedogodność, a nie prawo obywatelskie. Walczyły z błędnymi przekonaniami utożsamiającymi głuchotę z niezdolnością. Przez większą część tej walki społeczeństwo traktowało język migowy jako problem do rozwiązania, a nie jako zasób językowy i kulturowy godny ochrony. Paradoksalnie, teraz gdy firmy technologiczne odkryły wartość ekonomiczną danych w języku migowym, dyskurs zmienił się niemal z dnia na dzień. Ten sam język, który instytucje niegdyś marginalizowały, jest nagle określany jako niezbędny składnik kolejnej generacji systemów sztucznej inteligencji.

Ta transformacja nastąpiła tak szybko, że wiele osób nie zdążyło jeszcze zastanowić się nad jej konsekwencjami. W całym sektorze technologicznym organizacje rekrutują Głuchych uczestników do przeglądania filmów, weryfikowania tłumaczeń, anotowania próbek migania, testowania systemów rozpoznawania, oceniania wyników działania awatarów oraz współtworzenia zbiorów danych mających poprawić wydajność uczenia maszynowego. Zapytania te często są owinięte w język dostępności, włączenia, innowacji i zaangażowania społeczności. Uczestnicy są często wynagradzani za swój czas, a wielu z nich szczerze wierzy, że pomaga stworzyć narzędzia, które przyniosą korzyść przyszłym pokoleniom osób Głuchych. Samo uczestnictwo nie jest niczym złym. Problem pojawia się wtedy, gdy uczestnictwo zostaje oderwane od zarządzania, własności, przejrzystości i długoterminowej odpowiedzialności.

Ukryta siła robocza stojąca za maszyną

Większość ludzi wyobraża sobie sztuczną inteligencję jako osiągnięcie techniczne stworzone przez inżynierów siedzących przed ekranami komputerów. Rzeczywistość jest znacznie bardziej złożona. Systemy sztucznej inteligencji wymagają ogromnych ilości informacji wytworzonych przez ludzi, zanim będą w stanie wykonać nawet najprostsze zadania. Każdy system rozpoznawania musi zostać wytrenowany. Każdy model musi zostać oceniony. Każda predykcja musi zostać porównana z ludzkim osądem. Każdy wynik musi zostać poprawiony, gdy jest błędny. Za publicznymi pokazami sztucznej inteligencji kryje się ogromna, ukryta siła robocza, której praca rzadko jest doceniana. W przypadku technologii języka migowego znaczną część tej siły roboczej stanowią osoby Głuche, których wiedza językowa stanowi fundament, na którym budowane są te systemy.

Dlaczego dane w języku migowym są wyjątkowo wartościowe

To, co sprawia, że dane w języku migowym są wyjątkowo wartościowe, to fakt, że zawierają one znacznie więcej niż pojedyncze znaki. Języki migowe są wyrażane poprzez wyrafinowaną interakcję ruchów dłoni, mimiki twarzy, kierunku spojrzenia, ułożenia ciała, relacji przestrzennych, czasu trwania oraz niemanualnych wyznaczników gramatycznych. Znaczenie nie tkwi wyłącznie w dłoniach. Znaczenie istnieje w całym ciele. Subtelny ruch twarzy może przekształcić stwierdzenie w pytanie. Zmiana orientacji ciała może zmienić perspektywę. Zmiana odniesienia przestrzennego może całkowicie

zmienić znaczenie wypowiedzi. Gdy organizacje zbierają dane w języku migowym, nie zbierają jedynie słownictwa. Zbierają złożony system językowy, który rozwijał się w społecznościach Głuchych przez pokolenia.

Ekonomia zasobu, którego nie da się wytworzyć

> Znaczenie nie tkwi wyłącznie w dłoniach. Znaczenie istnieje w całym ciele.

Trudno zignorować ekonomiczne implikacje tej rzeczywistości. W miarę jak inwestycje w sztuczną inteligencję wciąż rosną, zbiory danych stały się jednym z najcenniejszych zasobów sektora technologicznego. Inwestorzy regularnie oceniają, czy firmy posiadają unikalne źródła danych treningowych. Badacze rywalizują o pozyskanie większych i bardziej reprezentatywnych zbiorów danych. Organizacje coraz częściej dostrzegają, że niedobór danych może stać się przewagą konkurencyjną. W takim środowisku dane w języku migowym stanowią zasób, którego nie da się wygenerować syntetycznie na dużą skalę. Muszą pochodzić od rzeczywistych osób migających. Muszą pochodzić od rzeczywistych użytkowników języka. Muszą pochodzić od rzeczywistych społeczności, których doświadczenie życiowe nie może zostać odtworzone przez algorytmy ani wytworzone w laboratorium.

Uczestnictwo to nie to samo, co władza

Historycznie okresy gwałtownego rozwoju technologicznego często prowadziły do sytuacji, w których osoby generujące wartość otrzymywały znacznie mniej korzyści niż ci, którzy kontrolowali infrastrukturę. Podczas industrializacji pracownicy dostarczali pracę, podczas gdy własność gromadziła się gdzie indziej. Podczas rozwoju mediów społecznościowych użytkownicy tworzyli treści, podczas gdy platformy gromadziły bogactwo. Dziś branża sztucznej inteligencji rodzi podobne pytania dotyczące własności, uczestnictwa i podziału korzyści. Kwestią nie jest to, czy osoby Głuche powinny uczestniczyć w projektach AI dotyczących języka migowego. Kwestią jest to, czy samo uczestnictwo nie jest mylone z upodmiotowieniem. Przekazanie danych do systemu nie daje automatycznie wpływu na to, jak ten system jest zarządzany, wdrażany, promowany czy monetyzowany.

Brakujące zabezpieczenia

Brak kompleksowych zabezpieczeń sprawia, że te pytania stają się jeszcze pilniejsze. Obecnie nie istnieją powszechnie przyjęte ramy regulujące sposób zbierania, zarządzania, licencjonowania, przechowywania, przekazywania czy ponownego wykorzystywania zbiorów danych w języku migowym. Nie ma ogólnobranżowego standardu wymagającego od dostawców ujawniania, w jaki sposób wkład uczestników zostanie włączony do przyszłych produktów. Nie ma powszechnie uznanego procesu certyfikacji ustalającego, czy system AI dla języka migowego przeszedł niezależną weryfikację językoznawczą. Urzędnicy ds. zamówień publicznych, uniwersytety, systemy opieki zdrowotnej, okręgi szkolne i organizacje działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami często oceniają technologie bez dostępu do spójnych standardów przejrzystości. W rezultacie decyzje wpływające na całe społeczności są często podejmowane w warunkach niepełnej informacji.

> **CZEGO BRAKUJE**
>
> Brak wspólnych ram dla zbierania i ponownego wykorzystywania danych, brak standardu ujawniania informacji dla dostawców oraz brak niezależnego procesu weryfikacji językoznawczej.

Pytanie, które ma największe znaczenie

Najważniejszym pytaniem stojącym przed tą dziedziną nie jest to, czy można zbudować AI dla języka migowego. To oczywiście możliwe. Ważniejsze pytanie brzmi, czy systemy obecnie tworzone powstają w sposób, który szanuje społeczności, których język umożliwia istnienie tych systemów. Postęp technologiczny i etyczne zarządzanie nie są siłami przeciwstawnymi. W rzeczywistości zrównoważona innowacja wymaga obu tych elementów. Przyszłość AI dla języka migowego zostanie ostatecznie zdeterminowana nie przez wyrafinowanie algorytmów, lecz przez gotowość organizacji do ustanowienia rzeczywistej odpowiedzialności, zanim wyczerpie się zaufanie publiczne. Historia pokazuje, że społeczności stają się sceptyczne, gdy wielokrotnie wnoszą wartość, nie otrzymując w zamian przejrzystości, wpływu ani ochrony. Społeczność Głuchych ma pełne prawo zapytać, czy ta powstająca branża zamierza wyciągnąć wnioski z tej historii, czy też ją powtórzyć.

TIPS

Know something about a sign language AI system that the public should know? Send it to tips@novaracg.com. Every tip is read by me and kept confidential. If you work in the UK, writing to us is not by itself a protected disclosure under the Public Interest Disclosure Act 1998, so before you share employer information, check your options with Protect (protect-advice.org.uk), the free whistleblowing advice line.

SUPPORT NCG

NCG does this work without vendor money, so our findings stay ours. If it has been useful to you, you can support NCG's independent work here. NCG is a for-profit company, not a charity. Contributions are not tax-deductible and buy no service or influence.

Jak cytować

Grizzle, H. M. (2026, July 12). Ostatni niewykorzystany zasób: wykorzystywanie osób Deaf w sztucznej inteligencji. Novara Consulting Group. https://www.novaracg.com/pl/2026/07/12/the-last-untapped-resource-exploiting-the-deaf-in-ai/